

Anna M. Kędryna, Robert M. Jurga
Wyposażenie socjalne obiektów fortyfikacji niemieckiej
1933–1944

Kraków 1999, ss. 80

Robert M. Jurga, Anna M. Kędryna
Festungsfront Oder-Warthe-Bogen-Katalog

Lubrza 2000, ss. 184

Położony w województwie lubuskim Front Umocniony Łuku Odry i Warty, nazywany Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym, bez wątpienia jest jednym z najciekawszych zabytków budownictwa obronnego w Europie. Niestety mimo ogromnej popularności tego zabytku w ostatnich latach nie doczekał się on opracowania traktującego zagadnienie w sposób całościowy i krytyczny. Szereg artykułów i niewielkich prac popularnych, które bardzo często się pojawiają, nie spełniło wymagań stawianych monografii naukowej. Tym cenniejsza jest inicjatywa podjęta przez Annę M. Kędrynę i Roberta M. Jurgę. Ich dwie ostatnie prace wydane nakładem wydawnictwa „Donjon”, choć nie obejmują wszystkich zagadnień, stanowią duży krok w całościowym i naukowym wyjaśnieniu problemów związanych z tą budowlą, a ich zawartość merytoryczna w pełni odpowiada treściom zawartym w tytułach.

W pierwszej ze wspomnianych prac, dotyczącej wyposażenia socjalnego, autorzy w sposób bardzo dokładny i krytyczny przybliżają zagadnienia związane z życiem żołnierzy stanowiących załogę fortyfikacji. Takie problemy, jak sens rozmieszczenia pomieszczeń w obiektach, sposoby ich zaopatrzenia w wodę, prąd, żywność, funkcjonowanie wentylacji, pomoc medyczna czy urządzenia techniczne, są bardzo wyraźnie związane z człowiekiem. Analizowany przez autorów okres lat 1933–1944 jest uzasadniony, gdyż jest to czas największego rozwoju i funkcjonowania tej fortyfikacji. Opisy połączone z licznymi fotografiami i rysunkami ułatwiają zrozumienie poruszanych problemów.

Dużym atutem są liczne odniesienia do rozwiązań stosowanych przez inne kraje (np. Francję) czy ukazanie problemu na tle możliwości ekonomicznych. Wartość tej krytyki polega na dokładnym wyjaśnieniu, dlaczego stosowano właśnie takie, a nie inne rozwiązania. Analiza wielu opracowań popularnych obrazuje bardzo często niepoprawny w badaniach historycznych zachwyt (w tym przypadku nad doskonałością rozwiązań niemieckich), co prowadzi do wypaczenia rzeczywistego stanu rzeczy. U wspomnianych autorów można znaleźć obiektywną krytykę.

Kolejnym atutem recenzowanego tomu jest duża liczba przeprowadzonych inwentaryzacji terenowych i badań archiwalnych oraz — jak wskazują sami autorzy — wielu konsultacji z innymi badaczami tematu. Wszystko to wpływa bardzo korzystnie na opracowanie, które charakteryzuje się szerokim spojrzeniem na tytułowy problem.

Książka zawiera także opisy podejmowanych prób rekonstrukcji. Pomimo trudności związanych z dokładną rekonstrukcją (co jest zrozumiałe) owe próby zobrazowane w podtekście pracy stanowią ogromny krok w odtworzeniu tego, co zostało po 1945 roku.

Warto jeszcze dodać, że mimo braku nazwy MRU w treści tytułu już wstępna analiza pozwala stwierdzić, iż praca w dużej części opiera się na tym zabytku. Zresztą rozwiązania stosowane przez Niemców na wschodzie wykorzystywano później w innych tego typu założeniach, np. na zachodzie.

Kolejna praca wspomnianych autorów, na którą pragnę zwrócić uwagę, to katalog obiektów należących do Frontu Umocnionego Łuku Odry i Warty, opracowanie o innym charakterze niż opisane wyżej, jednak równie wartościowe i traktujące zagadnienie zawarte w tytule w sposób bardzo dokładny i całościowy. Obok krótkiego rysu historycznego linii umocnień, bardzo dokładnych objaśnień dotyczących dalszej analizy pracy i katalogu opisowego występujących panczerzy, co stanowi wstęp, znajdują się w niej również rekonstrukcje wszystkich obiektów MRU w postaci rysunków przekrojowych. Owe rysunki stanowią główną część pracy.

Katalog obiektów jest podzielony na cztery części: obiekty należące do odcinka południowego, centralnego, północnego i obiekty niezrealizowane. Jest to niewątpliwie dobre rozwiązanie, gdyż pozwala ono na numerację obiektów według kolejności i łatwe odniesienie ich do map, które są zamieszczone na końcu pracy. Ponadto każdy przekrój obiektu zawiera bardzo dokładny opis, w skład którego wchodzi takie informacje, jak przynależność do grupy warownej, rok budowy, występujące panczerze, odporność obiektu, powierzchnia i kubatura użytkowa, położenie, stan zachowania. Jest to duża zaleta, ponieważ tego typu dane pozwalają na pewne porównania i szerszą krytykę prowadzącą do lepszego wyjaśnienia i zrozumienia problematyki. Obok wspomnianych opisów, rysunki charakteryzują się bardzo dużą dokładnością i obrazują wiele szczegółów. Świadczy to o wielu bardzo dokładnych badaniach terenowych i archiwalnych oraz kolejnych, jakże ważnych dla zachowania tego zabytku, próbach rekonstrukcji.

Autorzy wnoszą także wiele wyjaśnień dotyczących szczegółów, które w dotychczasowych opracowaniach były mało wyraźne; stan zachowania poszczególnych obiektów uniemożliwiał ich rozpoznanie. Mam na myśli

przeznaczenie pewnych pomieszczeń czy rozwiązań architektonicznych bądź wyposażenia, co zresztą odnosi się też do pracy prezentowanej wcześniej.

W skład katalogu wchodzi także wykaz ważniejszych miejscowości oraz ich nazwy niemieckie, co ułatwia dalsze poszukiwania (choćby oparte na dostępnych archiwalnych materiałach kartograficznych). Autorzy wyszli także naprzeciw rozwijającej się turystyce, zamieszczając przy rysunkach informacje o grożących niebezpieczeństwach czy o walorach historycznych obiektu. W świetle ukazujących się na łamach prasy popularnej czy mediów informacji dużą zasługą autorów jest to, że obok dużej wartości naukowej praca jest kierowana do szerszej liczby czytelników, umożliwiając im poznanie historii zabytku, a nie sensacji wokół niego.

Krótki tekst recenzji uniemożliwia przedstawienie wszystkich elementów prezentowanych prac, sądzę jednak, że dokładna ich analiza pozwala o wiele lepiej niż dotychczas poznać i zrozumieć problematykę Frontu Umocnionego Łuku Odry i Warty. Obok treści merytorycznych prace zawierają szerokie wskazówki bibliograficzne i archiwalne, co także ułatwia dalsze poszukiwania.

Obecnie potrzebna jest popularyzacja tego zabytku jako bogactwa regionu lubuskiego. Ważne jest, aby ta popularyzacja była prowadzona w sposób fachowy, oparty na dokładnych i krytycznych badaniach naukowych, gdyż tylko takie podejście może zapewnić funkcjonowanie tej budowli obronnej w świadomości historyków, a także w świadomości lokalnej społeczności jako wartościowego zabytku, który należy chronić. Niewątpliwie opisane prace stanowią podstawę takiego podejścia i wszyscy ci, którzy interesują się problemami fortyfikacji w Polsce i w Europie, powinni ją przeczytać.

Marceli Tureczek